

HVZX, Odwracam (feat. Sarius)

odwracam się przodem do nicości
zjedzony w całości przez lek wysokości
oddalasz mnie, opuszczam ten pościg
bez zbędnej nagości, aż do szpiku kości

słyszałem, czy to był ten czas, czas wielkich nowości
o ogłosiłem przez głośnik
a sam kręcę się wokół ich braw
to do nich ciągnie większość
dlatego tu wolę zostać sam

[Sarius]

I nie zaglądamy mi do ran
to nie jest proste jak gras
to nie koniec
choćby chciałby niejedne żebym miał utrapienie
kiedy siedzieć tu z jack'iem
byłeś tu
czy tu będziesz, czy zrozumiesz tę wiedzę?
Noce dostrzeżesz, gdy obrócisz się do nicości
jak sam sobie w twarz spojrzysz
Obrócisz się do nicości

odwracam się przodem do nicości
zjedzony w całości przez lek wysokości
oddalasz mnie, opuszczam ten pościg
bez zbędnej nagości, aż do szpiku kości

nie miałem szans na to chyba
nie ma już wątpliwości
każdy krok do przeszłości
jakbym w miejscu stał zbyt długi czas
dlatego wole tu zostać sam

i nie zaglądamy mi do ran
to nie zdrowi jest jak ja
póki co odpycha mnie strach od tego
nie mam w sumie więcej rad
to jedyna którą mam
staję już na krańcu
złap mnie
jak nie to spadnę jak ostatni liść
znajdziesz mnie gdzieś tam
gdzie nikt zwyczajnie by nie chciał być
zwyczajnie nie czuje nic

odwracam się przodem do nicości
zjedzony w całości przez lek wysokości
oddalasz mnie, opuszczam ten pościg
bez zbędnej nagości, aż do szpiku kości